

# Roman Murawski

---

## Kerygmatyczna odnowa katechezy

---

Studia Katechetyczne 8, 23-34

---

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## KERYGMATYCZNA ODNOWA KATECHEZY

Jan Paweł II w adhortacji *Catechesi tradendae*, wydanej 16 października 1979 roku, zbierającej wnioski i postulaty IV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów z 1977 roku, poświęconego katechezie i jej problemom we współczesnym świecie, napisał następujące słowa dotyczące odnowy katechezy: „Katecheza potrzebuje (...) stałej odnowy”. I jednocześnie stwierdza, że „nie zawsze ta odnowa ma jednakową wartość”. I zauważa, powołując się na *Orędzie do Ludu Bożego* tegoż Synodu, że dwie są postawy, które tej odnowie poważnie szkodzą i zagrażają: są to z jednej strony zastarzałe przyzwyczajenia i rutyna, które rodzą drętwotę, oraz nierozważna improwizacja, która powoduje zamęt u katechizowanych i staje się przyczyną wszelkiego rodzaju błędów, rozprężenia i prowadzi do zniszczenia jedności (CT 17).

Gdy przyglądamy się rozwojowi katechezy w Kościele na przestrzeni wieków, od czasów apostołskich po czasy współczesne, to zauważamy, że katecheza była zawsze działaniem dynamicznym. Podlegała zmianom i przybierała w zależności od uwarunkowań historycznych, kulturowych, przede wszystkim duszpasterskich, różne formy. Każda epoka wykształcała inny styl tego posłannictwa. Wynika to bowiem z samej natury katechezy, która w swej istocie jest głoszeniem orędzia zbawienia, to zaś musi być przepowiadane z uwzględnieniem zasady inkulturacji.

W ostatnich dziesięcioleciach odnowa katechezy była szczególnie intensywna i dotyczyła różnych jej aspektów. Jedną z najbardziej rewolucyjnych przemian była odnowa kerygmatyczna. Jej zdobycze na trwałe zadomowiły się w katechezie Kościoła. Pod wpływem późniejszych zmian nastąpiło pewne osłabienie tego kerygmatycznego nurtu w katechezie. Najnowsze wypowiedzi przedstawicieli Kościoła na temat katechezy, a zwłaszcza ostatni Synod Biskupów poświęcony posłudze słowa w Kościele, zdają się jakby na nowo przypominać jego podstawowe założenia, a także wskazywać na ich nieprzemijającą wartość dla każdej katechezy<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Kerygmatyczny wymiar katechezy Kościoła został dość wyraźnie wyakcentowany w referatach podczas Międzynarodowego Kongresu Katechetycznego, który odbył się w Rzymie (8-11.10.2003) z okazji dziesiątej rocznicy ogłoszenia *Katechizmu Kościoła Katolickiego* i piątej rocznicy opublikowania nowego *Dyrektorium ogólnego o katechizacji*. Zob. R. MURAWSKI, *Międzynarodowy Kongres Katechetyczny w Rzymie*, Kat 47 (2003) 1, s. 50-57.

Moje przedłożenie będzie miało charakter wybitnie syntetyczny. W języku polskim jest kilka bardzo dobrych opracowań na temat współczesnych kierunków katechetycznych, jakie w ostatnich dziesięcioleciach wykształciły się w Kościele, między innymi także na temat odnowy kerygmatycznej. Najnowsza publikacja jest autorstwa ks. prof. Tadeusza Panusia pt. *Główne kierunki katechetyczne XX wieku*<sup>2</sup>. Autorem jedyne go polskiego opracowania monograficznego dotyczącego odnowy kerygmatycznej w katechezie jest sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki. Zostało ono opublikowane na małej poligrafii w Krakowie 1966 roku, a wydane drukiem dopiero w 2005 roku<sup>3</sup>.

## 1. Co rozumiemy przez kerygmatyczną odnowę katechezy?

Przez kerygmatyczną odnowę katechezy rozumiemy najogólniej ruch odnowy katechezy, który rozwinął się w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia i postawił sobie za cel oparcie katechezy z powrotem na Piśmie Świętym, jako jej podstawowym źródle. Dotyczyła ona w zasadzie treści katechezy, w odróżnieniu od wcześniejszego ruchu odnowy katechezy, z końca dziewiętnastego i początku dwudziestego wieku, który skoncentrowany był na ulepszeniu metody w katechezie<sup>4</sup>.

Przymiotnik „kerygmatyczny” wskazuje na biblijny wymiar tej odnowy. Pochodzi od greckich słów: od rzeczownika *kerygma* i czasownika *keryssein*. Słowo *kerygma* oznacza dosłownie „orędzie”; występuje w pismach *Nowego Testamentu* 8 razy, przy czym 6 razy w listach Pawła, głównie dla wyrażenia treści głoszonego orędzia (*kerygmat*) i jest w zasadzie synonimem słowa „ewangelia”. Czasownik *keryssein* oznacza głosić, ogłaszać, obwieszczać. W *Nowym Testamencie* występuje 61 razy i wyraża pierwsze głoszenie orędzia zbawienia – obwieszczenie działania zbawczego Boga w Jezusie Chrystusie, w Jego Tajemnicy Paschalnej, śmierci i zmartwychwstaniu<sup>5</sup>.

Ruch odnowy kerygmatycznej nie obejmował samej tylko katechezy, ale dotyczył całokształtu posługi przepowiadania w Kościele, obejmował więc całą

<sup>2</sup> Kraków 2001.

<sup>3</sup> F. BLACHNICKI, *Kerygmatyczna odnowa katechezy (Zorientowanie w problematyce)*, Warszawa 2005.

<sup>4</sup> Zob. R. MURAWSKI, *Etapy rozwoju katechezy*, AK 71 (1978) z. 417, s. 49-70. Zob. też podaną tam bibliografię.

<sup>5</sup> Zob. tenże, *Katecheza chrzcielna w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego czasów apostołskich*, Warszawa 1990, s. 21-25; tenże, *Wczesnochrześcijańska katecheza (Do Edyktu Mediolańskiego – 313 r.)*, Płock 1999, s. 23-24. Zob. także zamieszczoną tam bibliografię.

misję ewangelizacyjną. W literaturze katechetycznej, ze względu na to, że koncentrował się głównie na reformie treści katechezy, nazwany został ruchem materialno-kerygmaticznym<sup>6</sup>.

Ponieważ odnowa kerygmaticzna odnosi się – jak wspomniałem wyżej – do biblijnego wymiaru katechezy, należy wyjaśnić, jak doszło do tego, że Pismo św. zniknęło z katechezy, tak że na nowo trzeba było je wprowadzać. Bez poznania tego historycznego kontekstu, tj. ewolucji, jaka dokonała się w tym względzie w dziejach katechezy, nie sposób zrozumieć istotnego sensu i znaczenia tej odnowy.

## 2. Historyczny kontekst kerygmaticznej odnowy katechezy

Pierwszym chrześcijanom towarzyszyło głębokie przekonanie, że Chrystus winien być głoszony wszelkimi możliwymi sposobami (por. Flp 1,18). Toteż przepowiadanie Ewangelii uważali za swe pierwszoplanowe zadanie. Ich misyjną działalność kształtowała świadomość, że to Pan nakazał im iść na cały świat i głosić „Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). Znamienne są w tym kontekście słowa zmartwychwstałego Chrystusa przekazane przez Łukasza, najpierw przy końcu *Ewangelii*, a potem na początku *Dziejów Apostolskich*. Przed swym odejściem do Ojca powiedział do swoich uczniów: „...w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca” (Łk 24,47-48); „...gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8). W obu tych tekstach, wykazujących wielką zgodność – tekst *Dziejów* powtarza jakby tekst *Ewangelii* – Autor kieruje uwagę na trzy sprawy<sup>7</sup>: pierwsza – że orędzie o zbawieniu, które dokonało się w Jezusie Chrystusie, w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, będzie głoszone „wszystkim narodom” przez osoby, które były tego świadkami; druga – że będzie ono głoszone „począwszy od Jerozolimy” „aż po krańce ziemi”; trzecia – że to głoszenie będzie dziełem Ducha Świętego, który udzieli im potrzebnej mocy do wypełnienia tej misji.

<sup>6</sup> Zob. B. TRUFFER, *Das material-kerygmatische Anliegen in der Katechetik der Gegenwart*, Freiburg-Basel-Wien 1962.

<sup>7</sup> Zob. S. CIPRIANI, *Missione ed evangelizzazione negli Atti degli Apostoli*, Leumann (Torino) 1994, s. 9-10.

Co stanowiło treść tego przepowiadania i nauczania?<sup>8</sup>

Chciałbym, abyśmy zwrócili najpierw uwagę na opowiadanie *Dziejów Apostolskich* podsumowujące wydarzenia w dniu Pięćdziesiątnicy: „Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz. Trwali oni w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2,41-42). W tekście tym mamy najpierw nawiązanie do mowy Piotra, zawierającej w swym końcowym fragmencie wezwanie do nawrócenia i przyjęcia chrztu (Dz 2,14-41), po czym następuje stwierdzenie, iż ci, którzy zostali ochrzczeni, trwali „w nauce apostołów i we wspólnocie” (Dz 2,42). W oparciu o powyższy tekst można w Kościele czasów apostołskich wyróżnić dwie formy nauczania, związane z dwoma różnymi etapami inicjacji chrześcijańskiej: przepowiadanie o charakterze kerygmatycznym (ewangelizacyjnym), mające na celu zapoczątkowanie wiary i przygotowanie do przyjęcia chrztu oraz głoszenie nauki apostołskiej, nazwanej *didaché*, skierowanej do wspólnoty ludzi już ochrzczonych i powiązanej z liturgią, tj. łamaniem chleba i modlitwą. Pierwsza forma nauczania była adresowana do tych, którzy byli jeszcze na zewnątrz, do Żydów, bądź do pogan; druga natomiast do tych, którzy byli już wewnątrz, czyli do chrześcijan. Istnienie tych dwóch odrębnych form posługi nauczania, wzajemnie dopełniających się, potwierdzają jeszcze inne świadectwa biblijne, jakkolwiek nie zawsze można w nich jasno odróżnić nauczanie typu kerygmatycznego od nauczania ściśle katechetycznego. Wielu autorów dostrzega w tekstach biblijnych jeszcze trzecią formę nauczania – homilię.

Najlepiej udokumentowane jest w pismach NT nauczanie wyprzedzające chrzest, będące w swej istocie ewangelizacją. Określa się je zazwyczaj mianem *kerygmatu apostołskiego*. Jego właściwości ewangelizacyjne wynikały z misyjnej sytuacji Kościoła czasów apostołskich, w której nawrócenie do wiary i doprowadzenie do chrztu stanowiło główne zadanie apostołów. Punktem centralnym kerygmatu, rdzeniem przepowiadania apostołskiego, była Tajemnica Paschalna, tj. wydarzenie zbawcze śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Wszystkie inne elementy układały się w kołach koncentrycznych wokół tego wydarzenia, łączyły się z nim lub z niego wynikały. Odbiciem głoszonego przez apostołów kerygmatu o zbawczym dziele Jezusa Chrystusa, jakby jego echem, a zarazem odpowiedzią, były krótkie i jędrne formuły wiary. Stanowiły one utrwalone ślady pierwotnej katechezy Kościoła. Klasycznym przykładem takiej katechetycznej

<sup>8</sup> W przedstawieniu tego zagadnienia opieram się głównie na mojej publikacji: R. MURAWSKI, *Historia katechezy*, część I: *Katecheza w pierwszych wiekach*, Warszawa 2011, s. 45-58.

(kerymatycznej) formuły wiary jest tekst 1 Kor 15,3-5<sup>9</sup>. Zawiera ona streszczenie pierwotnej katechezy i oddaje rdzeń chrześcijańskiego orędzia w skondensowanej formie<sup>10</sup>.

Oprócz kerymatu apostołskiego, tj. katechezy wyprzedzającej chrzest, istniał jeszcze inny rodzaj nauczania apostołskiego, związany z liturgią wspólnoty chrześcijan, którego adresatami byli ludzie już ochrzczeni. Łukasz bliżej nie wyjaśnia, co stanowiło treść tego nauczania. Zapewne było pogłębieniem i rozwinięciem kerymatu apostołskiego. Posiadało charakter komplementarny w stosunku do nauczania wyprzedzającego chrzest i stanowiło jego kontynuację. Kerymat apostołski koncentrował się na istocie orędzia chrześcijańskiego, tj. na tajemnicy paschalnej Jezusa Chrystusa – Jego śmierci i zmartwychwstaniu, oraz zawierał wezwanie do nawrócenia i przyjęcia chrztu. Temu, kto się nawrócił i uwierzył w Jezusa Chrystusa, należało po przyjęciu chrztu wyjaśnić istotne punkty tego orędzia. Zadania te podejmowało nauczanie katechetyczne po przyjęciu chrztu, określane w *Dziejach* przez „naukę apostołów” (*didaché ton apostolon*). Posiadało ono ponadto powiązanie z liturgią, poprzedzało, jak na to wskazują słowa autora *Dziejów Apostolskich*, „łamanie chleba i modlitwy”.

Zatrzymałem się nieco dłużej na przepowiadaniu i nauczaniu czasów apostołskich, bowiem stanowią one w pewnym sensie paradygmat późniejszego nauczania i przepowiadania Kościoła, w tym również katechezy, jako uprzywilejowanej form tej posługi. Ta biblijna linia zostaje konsekwentnie utrzymana w następnych wiekach, zwłaszcza w katechetycznym nauczaniu w ramach katechumenatu. W całokształcie formacji katechumenalnej katecheza zajmowała centralne miejsce. Posiadała charakter nauczania organicznego i systematycznego, zakorzeniona była mocno w Piśmie św. W oparciu o teksty biblijne starano się przekazać najbardziej fundamentalne treści orędzia chrześcijańskiego. Stawiała sobie za cel wprowadzenie kandydata w poznanie zbawczego planu Boga, który urzeczywistnił się w Jezusie Chrystusie, w Jego śmierci i zmartwychwstaniu<sup>11</sup>.

Z przełomu IV i V wieku pochodzi dzieło katechetyczne św. Augustyna *De catechizandis rudibus* (399), które powszechnie uważa się za pierwszy podręcznik katechetyki. Dzieło to cieszyło się niegasnącym powodzeniem aż po nasze czasy. Inspirowało działania katechetyczne wielu wybitnych katechetów i stanowiło niejednokrotnie punkt odniesienia dla odnowy katechezy. Augustyn podaje

<sup>9</sup> „Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu (...)”.

<sup>10</sup> Zob. H. LANGKAMMER, *Credo pierwotnych Kościołów*, CTh 46 (1976) f. 3, s. 45-56.

<sup>11</sup> Zob. R. MURAWSKI, *Katechumenalny wymiar katechezy – część III*, Kat 52 (2008) 4, s. 8.

w nim, między innymi, także wskazania dotyczące przekazu historii zbawienia, z którą należało zapoznać kandydatów zgłaszających się do katechumenatu. Katechezę o historii zbawienia nazywa „opowiadaniem” (*narratio*). Według Augustyna katechizowanych trzeba zapoznać z najważniejszymi wydarzeniami z historii zbawienia, przy czym nie można zatrzymać się tylko na ich zewnętrznym opisie, na poznaniu czysto historycznym, ale należy pokazać, dlaczego są one wielkimi dziełami Bożymi. Przez nie w sposób najpełniejszy i najgłębszy objawia się miłość Boga do człowieka. Dopiero wtedy będzie można w słuchaczach wzbudzić podziw, który rodzi wiarę. I pisze, przekazując potomnym jakby kwintesencję całej posługi katechetycznej Kościoła: „To tedy umiłowanie wzięwszy sobie jako cel, do którego to wszystko, co mówisz, masz odnosić, cokolwiek wykładasz, wykładaj tak, aby uczeń słuchając – wierzył, wierząc – miał nadzieję, a mając nadzieję – miłował”<sup>12</sup>.

W średniowieczu<sup>13</sup> zaczynają pojawiać się pierwsze książki religijne na użytek wiernych. Nie są to jeszcze prawdziwe katechizmy, lecz książki traktujące o powinnościach chrześcijan, przygotowujące do sakramentów świętych, zwłaszcza do sakramentu pokuty, które zawierały także krótki wykład nauki chrześcijańskiej. Jednocześnie dąży się do usystematyzowania treści nauczania<sup>14</sup>. Coraz większy nacisk zaczyna się kłaść na przekaz doktryny, a mniej na Pismo św. Element biblijny, jakkolwiek jeszcze obecny, stopniowo jednak zaczyna zanikać. W pierwszej połowie XIV wieku pojawia się też termin „katechizm” na oznaczenie książki zawierającej syntetyczny i całościowy wykład nauki chrześcijańskiej.

Przełomowe znaczenie dla rozwoju katechezy miał wiek XVI. Wprowadzona zostaje w całym Kościele katechizacja dzieci i młodzieży. Początkowo były to inicjatywy oddolne, które znalazły potem prawne usankcjonowanie w dekretach Soboru Trydenckiego. Wiek XVI zapoczątkowuje też tzw. *erę katechizmu*. Katechizm stanie się odtąd, aż po czasy współczesne, głównym i uprzywilejowanym środkiem duszpasterskim i dydaktycznym używanym przez Kościoły chrześcijańskie, najpierw w Europie, potem w krajach misyjnych. Powstaje w tym czasie wiele różnych katechizmów. Niektóre osiągną wielki rozgłos,

<sup>12</sup> Św. AUGUSTYN, *Początkowe nauczanie religii, w: Pisma katechetyczne*, przekład W. Budzik, Warszawa 1952, IV, s. 8.

<sup>13</sup> Przedstawiony tutaj historyczny rozwój katechezy oparłem na materiale zamieszczonym w: R. MURAWSKI, *Historia katechezy, w: Historia katechezy i katechetyka fundamentalna*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 66-106.

<sup>14</sup> Pochodzący z późnego średniowiecza podręcznik *Manipulus curatorum*, przeznaczony dla nowo wyświęconych kapłanów, podaje podział treści nauczania katechetycznego rozłożony wokół czterech głównych tematów: *quid credendum*, w co należy wierzyć, *quid petendum*, o co prosić, *quid faciendum et fugiendum*, co czynić i czego unikać, *quid sperandum*, czego oczekiwać. Podział ten stanie się wzorem dla układu późniejszych katechizmów.

wielokrotnie będą wydawane i tłumaczone na obce języki, jak np. *Katechizm Rzymski*, katechizmy św. Piotra Kanizjusza i św. Roberta Bellarmina, inne bardzo szybko popadną w zapomnienie. Do połowy XVI wieku katechizmy mają jeszcze ujęcie biblijne. Pod koniec XVI wieku, na skutek polemik z protestantami, powstają katechizmy, w których brakuje odniesienia do Pisma Świętego jako głównego źródła wiary. Taki nowy model katechizmu stworzył wspomniany św. Robert Bellarmin. Można by go nazwać katechizmem dogmatyczno-apologetycznym, stawiającym sobie za cel racjonalne uzasadnienie i obronę prawd wiary. I tak rozpoczął się blisko 400-letni okres katechezy bez Pisma św.

Następne wieki charakteryzuje poszukiwanie wyjścia z tego impasu. Podejmowane są próby, aby z powrotem wprowadzić Pismo św. do katechezy. Pierwszą dość udaną próbą był *Katechizm historyczny* (1683 r.) Claude Fleury we Francji. Na szczególną jednak uwagę zasługują prace Ignacego Felbigera i Benedykta Straucha, augustianów z Żagania, którzy w drugiej połowie XVIII wieku zreformowali szkolnictwo, najpierw w swoim klasztorze w Żaganiu na Śląsku, potem w Prusach i w Austrii. Wśród reformowanych przedmiotów znalazła się też nauka religii, uznana przez „oświeconych” monarchów za szczególnie przydatne narzędzie służące wychowaniu dobrych obywateli. Poszukując stosownego materiału do realizacji powyższych celów edukacji szkolnej, zwrócono baczniejszą uwagę na Pismo Święte, przy czym traktowano Biblię nie jako historię zbawienia, jako źródło poznania prawd wiary, lecz głównie jako poznanie prawideł postępowania moralnego i obywatelskiego.

J.I. Felbiger i B. Strauch są autorami trzech bardzo znanych i rozpowszechnionych, zwłaszcza w krajach języka niemieckiego, żagańskich (śląskich) katechizmów (opublikowane zostały też w języku polskim). Najbardziej jednak znane są zredagowane przez nich historie biblijne, wielokrotnie przez autorów przerabiane. Stały się one w pewnym sensie modelem wszystkich innych późniejszych historii biblijnych, aż po czasy współczesne. Poglądy Felbigera i Straucha na temat roli i funkcji historii biblijnej można sprowadzić do następujących momentów: historia biblijna jest historycznym materiałem dla prawd wiary; jest ona ponadto zbiorem żywych i poruszających przykładów dla wychowania moralnego; może i powinna służyć wychowaniu liturgicznemu w godzinach poświęconych wyjaśnianiu perykop niedzielnych. Głównym jednak przedmiotem nauczania pozostawał nadal katechizm, według wzoru stworzonego przez Bellarmina, bez odniesień do Pisma Świętego. Historia biblijna stanowiła przedmiot pomocniczy i służebny dla nauki katechizmu. Jej celem było przekazanie wiedzy o wydarzeniach z historii biblijnej z zastosowaniem do życia moralnego. Cechowały ją z jednej strony historycyzm – tj. historyczny, czysto zewnętrzny opis wydarzeń biblijnych, bez powiązania ich z historią zbawienia, z drugiej



strony – moralizm – tzn. wyciąganie z opowiadań biblijnych wniosków moralnych, a nie odsłanianie i ukazywanie zawartego w nich kerygmatu.

Stworzony w Żaganiu model katechezy biblijnej, wraz z podziałem nauki religii na dwa przedmioty, na naukę katechizmu i naukę historii biblijnej, przetrwał do lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku. Zmieniony został dopiero przez ruch odnowy materialno-kerygmatycznej. W naszym kraju funkcjonował do roku 1971, tj. do wprowadzenia nowego programu katechizacji.

Oświecenie wniosło, jak widzimy, istotne zmiany w rozumienie i funkcjonowanie katechezy. Rozpoczął się okres katechezy szkolnej, trwający po dziś dzień. Podjęte zostały próby wprowadzenia Pisma Świętego do katechezy, wprawdzie w formie jeszcze niezadowolającej, jako odrębnego przedmiotu historii biblijnej, z silnym wyakcentowaniem strony historycznej i moralnej, niemniej było to – po prawie dwuwiekowym istnieniu abiblijnej katechezy – już jakieś rozwiązanie. W okresie następnym, pooświeceniowym, przypadającym na pierwszą połowę XIX wieku, pojawili się katechetycy, którzy usiłowali z jednej strony przezwyciężyć szkody wyrządzone katechezie przez ducha epoki Oświecenia, jak i przez podjęte w tym czasie działania, z drugiej zaś strony starali się zachować i zarazem pogłębić to, co ta epoka pozytywnego i wartościowego wniosła do katechezy. Ogólną tendencją, dominującą w tym czasie, było dążenie do historiozbawczego ujęcia katechezy. Głównymi przedstawicielami tego nurtu w katechezie, nazywanego również prekerygmatycznym, byli wybitni pastorałści obszarów języka niemieckiego: Johann Michael Sailer, Bernhard Overberg, Johann Baptist Hirscher, bp Augustinus Gruber i inni. Kierunek historiozbawczy, zapowiadający sprowadzenie katechezy do jej biblijnego ujęcia, został stłumiony w połowie XIX wieku przez kierunek neoscholastyczny, który także stanowił reakcję na błędy Oświecenia, ale usiłował je rozwiązać na innych założeniach. Stworzony przez ten kierunek model katechezy neoscholastycznej, znajdujący najpełniejsze odbicie i realizację w katechizmach J. Deharba (1847), zdominował katechezę w całym Kościele przez blisko sto lat. Słuszne idee przedstawicieli historiozbawczego ujęcia katechezy odżyły dopiero w połowie XX wieku i stały się ważnym punktem odniesienia dla całego ruchu odnowy materialno-kerygmatycznej.

### 3. Powstanie ruchu odnowy kerygmatycznej w katechezie

Początków ruchu odnowy kerygmatycznej w katechezie<sup>15</sup>, pomijając wspomniane wyżej kierunek historiozbawczy z początków XIX wieku, należy szukać

<sup>15</sup> W przedstawieniu tego zagadnienia opieram się w znacznej mierze na artykule: R. MURAWSKI, *Etapy rozwoju katechezy*, art. cyt., s. 58-59.

w pierwszej połowie XX wieku. Jak już wspomniałem, na przełomie XIX i XX wieku rozwinął się w europejskiej katechezie, zwłaszcza w krajach języka niemieckiego, ruch odnowy metody w katechezie, skoncentrowany na ulepszeniu, udoskonaleniu metody. Konkretnie chodziło o wprowadzenie do nauczania katechetycznej metody stopni formalnych, zyskującej w dydaktyce szkolnej coraz większą popularność. Dorobek osiągnięty przez ten ruch zdawał się być wielki. Wysiłki jednak włożone w odnowę metodyczną nie przyniosły oczekiwanych wyników. Kryzysu nauczania religii, który rozpoczął się pod koniec XIX wieku, na skutek zataczającego coraz szersze kręgi procesu sekularyzacji, zwłaszcza w miastach i dużych skupiskach robotniczych, nie dała rady zażegnać nawet najbardziej wypracowana metoda, za jaką wówczas uważano metodę stopni formalnych. Dostrzeżono, że nie od udoskonalenia metody zależy rozwiązanie narastających problemów katechetycznych, „że katecheza to coś innego niż spopularyzowana szkolna teologia i jej dydaktyczne przystosowanie do psychiki dziecka”<sup>16</sup>, i dlatego w odnowie przepowiadania wiary należałoby wyjść raczej od treści, a nie od formy i metody nauczania katechetycznego. Ruch odnowy metody wkroczył w ten sposób w stadium pewnego kryzysu, który okazał się dla katechezy zbawiennym, doprowadził bowiem do głębokiego zastanowienia się nad istotą przepowiadania wiary i do skoncentrowania uwagi na problemach treści katechezy. Wyciągnięto z zapomnienia myśli J.B. Hirschera, z pierwszej połowy XIX wieku, że nie metoda ma determinować treść przepowiadania wiary, lecz treść wiary ma określać metodę. W ten sposób rozpoczął się nowy etap odnowy katechetycznej, który nazwano odnową materialno-kerygmaticzną<sup>17</sup>.

Wielki wpływ na powstanie ruchu odnowy kerygmaticznej w katechezie miała budząca się w wielu miejscach w latach po I wojnie światowej, zwłaszcza w niektórych klasztorach (benedyktynów, cystersów itp.), odnowa biblijna i liturgiczna. Odkrycie wspaniałych i pełnych życia treści zawartych w Piśmie Świętym i w liturgii oraz ich konfrontacja z suchym, oderwanym od życia, abstrakcyjnym i czysto pojęciowym sposobem podawania prawd wiary przez katechezę, sprawiły, że coraz głośniejsze stawały się wołania o odnowę jej treści. Bezpośredni impuls dał J.A. Jungmann w swej książce, wydanej w roku 1936, pt. *Radosna nowina i nasze przepowiadanie wiary*<sup>18</sup>. Książka Jungmanna wyzwoliła bardzo ożywioną dyskusję wśród teologów na temat stosunku systematycznej teologii do przepowiadania wiary. W sposób niezwykle lapidarny ujął tę relację F.X. Arnold,

<sup>16</sup> F.X. ARNOLD, *Der Gestaltwandel des katechetischen Problems seit der Mitte des 19. Jahrhunderts*, „Katechetische Blätter” 77 (1952), s. 52.

<sup>17</sup> Zob. tenże, *Dienst am Glauben. Das vordringlichste Anliegen heutiger Seelsorge*, Freiburg i. Br. 1948, s. 49.60.

<sup>18</sup> J.A. JUNGSMANN, *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensverkündigung*, Regensburg 1936.

który napisał: „Teologia nie jest celem sama w sobie; stoi ona raczej w służbie przepowiadania. Znać mamy teologię, przepowiadać mamy jednak kerygmę, czyli dobrą nowinę o zbawieniu. Ta zaś rządzi się innymi prawami i przemawia innym językiem”<sup>19</sup>. Dla pełności obrazu należy jeszcze dopowiedzieć, że w roku 1963 J.A. Jungmann wydał nową książkę na ten temat: *Nasze przepowiadanie wiary w świetle radosnej nowiny*<sup>20</sup>, w której podsumował całą dotychczasową dyskusję, korygując też nieco swoje zbyt nieraz radykalnie ujęte wcześniej tezy.

#### 4. Założenia katechezy kerygmatycznej

Żeby uchwycić i zrozumieć zmiany, jakie odnowa kerygmatyczna wprowadziła do katechezy – zresztą nie tylko do katechezy, ale do całej posługi słowa w Kościele – należy najpierw wyjaśnić, co promotorzy tej odnowy rozumieli przez *kerygmę* i jak rozumieli jej relację do katechezy.

Według J.A. Jungmanna „kerygmat” jest terminem biblijnym i oznacza dosłownie to, co jest głoszone (przepowiadane). Odnosi się więc do treści przepowiadania. Treść ta jest ściśle określona. Obejmuje to, co było głoszone przez Chrystusa i co zostało podjęte przez apostołów jako wezwanie: mianowicie, że w Chrystusie przyszło na świat królestwo Boże i zbawienie dla ludzkości. Kerygma oznacza zatem pierwotne przepowiadanie, skierowane wprawdzie na pierwszym miejscu do niewierzących, lecz które stanowić musi także podstawę i jądro wszelkiego dalszego przepowiadania i pouczenia skierowanego do chrześcijan już wierzących. (...) Jest ona zatem czymś więcej niż nauką, najpierw dlatego, że nie chodzi w niej o wyjaśnienie pewnych pojęć i zasad, lecz przede wszystkim o sprawozdanie z historycznych wydarzeń, po wtóre dlatego, że nie chodzi w niej o coś co wystarczy tylko przyjąć do wiadomości, lecz o Boże wezwanie i zaproszenie”<sup>21</sup>.

Owoce tego głębokiego zastanowienia się nad treścią przepowiadania i nauczania było wysunięcie określonych postulatów pod adresem katechezy. Można je sprowadzić, nieco upraszczając, do następujących<sup>22</sup>:

<sup>19</sup> F.X. ARNOLD, *Katechese aus der Mitte der Heilsgeschichte*, „Katechetische Blätter” 81 (1956), s. 229.

<sup>20</sup> J.A. JUNGSMANN, *Glaubensverkündigung im Lichte der Frohbotschaft*, Innsbruck–Wien–München 1963.

<sup>21</sup> J.A. JUNGSMANN, *Glaubensverkündigung im Lichte der Frohbotschaft*, dz. cyt., 59-60. Tekst polski podaję z niewielkimi zmianami za: F. BLACHNICKI, *Katechetyka fundamentalna*, Warszawa 2006, s. 174-175 oraz *Kerygmatyczna odnowa katechezy*, dz. cyt., s. 178-179; zob. także R. MURAWSKI, *Etapy rozwoju katechezy*, art. cyt., s. 80.

<sup>22</sup> Zob. R. MURAWSKI, *Etapy rozwoju katechezy*, art. cyt., s. 61.

- Katecheza nie jest spopularyzowanym systemem teologicznym. Istotną treścią nauczania katechetycznego jest dobra nowina o zbawieniu i historia tego zbawienia. Chrześcijaństwo wkroczyło bowiem w świat nie jako naukowy system teologiczny, lecz jako Ewangelia, jako dobra nowina o królestwie Bożym<sup>23</sup>.
- Ponieważ treścią katechezy są słowa i wydarzenia Boże, stąd też Pismo św. zajmuje w nauczaniu katechetycznym obok liturgii naczelne miejsce. Stanowi ono dla prawd wiary nie materiał pogładowy, lecz główne i podstawowe źródło, z którego winna ona czerpać swą treść.
- W katechezie chodzi nie tyle o wyjaśnienie reguł, formuł katechizmowych, ile o umożliwienie uczniom zetknięcia się z świętą rzeczywistością, której centrum jest Jezus Chrystus<sup>24</sup>. Spełnienie tego żądania wymaga chrystocentrycznej koncentracji całego materiału katechetycznego, czyli rozłożenie go wokół osoby Jezusa Chrystusa.
- Logiczną konsekwencją tego postulatu jest podkreślenie jedności obu Testamentów i ukierunkowanie ich w stronę Jezusa Chrystusa.
- Głoszenie i przepowiadanie wiary, czego najważniejszą formą jest katecheza, nie może zatrzymać się na czysto zewnętrznym, historycznym opisie biblijnego wydarzenia, lecz musi odkryć jego wymiar zbawczy, odsłonić i wydobyć ukryte w nim przesłanie Boże, czyli kerygmat. Założenie to poddaje krytyce oświeceniowe historie biblijne oraz ukazuje ich defekty i braki.
- Katecheza przekazując orędzie zbawcze winna z jednej strony ukazywać jego aktualność dla współczesnego człowieka, z drugiej zaś strony – zawarte w nim wezwanie Boże, na które powinien odpowiedzieć aktem żywej wiary.
- Ponieważ cała katecheza powinna opierać na Piśmie Świętym i być w nim zakorzeniona, nieaktualny jest wprowadzony w Oświeceniu podział na naukę katechizmu i historię biblijną.
- Katecheza jest wydarzeniem rozgrywającym się między Bogiem a człowiekiem. Katecheta stoi pośrodku, jego funkcja sprowadza się do pośrednictwa. Nie on jest główną postacią. Jest on „posłany do krzewienia wiary wśród wybranych Bożych i poznania prawdy wiodącej do życia w pobożności” (Tt 1,1).

Odnowa treści katechezy domagała się także opracowania nowych katechizmów i podręczników do nauki religii, uwzględniających wszystkie postulaty

<sup>23</sup> Zob. F.X. ARNOLD, *Katechese aus der Mitte der Heilsgeschichte*, art. cyt., s. 228.

<sup>24</sup> Najnowsze *Dyrektorium ogólne o katechizacji* mówi, że podstawowym zadaniem katechezy jest „pomoc w poznaniu, celebrowaniu, przeżywaniu i kontemplowaniu misterium Chrystusa” (DOK 85), a Jan Paweł II w adhortacji *Catechesi tradendae* pisze, że „ostatecznym celem katechezy jest doprowadzić kogoś nie tylko do spotkania z Jezusem, ale do zjednoczenia, a nawet głębszej z Nim zażyłości” (CT 5).

ruchu odnowy kerygmatycznej. Dotychczasowe katechizmy i podręczniki przekazywały głównie wiedzę teologiczną. Na opracowaniu takich właśnie katechizmów skupiły się prace katechetów, zwłaszcza w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych minionego stulecia. Największy rozgłos uzyskał ogólnoniemiecki katechizm, wydany w roku 1955, nazywany powszechnie – od koloru okładki – zielonym katechizmem<sup>25</sup>.

Podsumowania całego ruchu odnowy kerygmatycznej w katechezie dokonano podczas międzynarodowego tygodnia studiów katechetycznych w Eichstätt (Niemcy) w 1960 roku<sup>26</sup>. Uchwalone tam tezy wyznaczyły kierunek pracy katechetycznej na następne lata.

Odnowa kerygmatyczna w krótkim czasie ogarnęła katechezę w całym Kościele. Znalazła ona pośrednie potwierdzenie kilka lat później w dokumentach Soboru Watykańskiego II; nawiązywały też do niej, do jej założeń, późniejsze dokumenty katechetyczne Kościoła. Zmiany, jakie dokonały się pod jej wpływem w katechezie, można nazwać rewolucyjnymi. Po czterech wiekach Pismo Święte wróciło z powrotem do katechezy i stało się jej głównym źródłem. Trudno sobie dzisiaj wyobrazić nauczanie katechetyczne, a także całe przepowiadanie w Kościele, bez Pisma Świętego.

---

<sup>25</sup> *Katholischer Katechismus der Bistümer Deutschlands*, Freiburg i. Br. 1955. Wydanie polskie w przekładzie ks. S. Bizunia pt. *Katolicki Katechizm* ukazało się w roku 1955 w Wydawnictwie św. Jacka w Katowicach..

<sup>26</sup> *Katechetik heute. Grundsätze und Anregungen zur Erneuerung der Katechese in Mission und Heimat. Referate und Ergebnisse der internationalen Studienwoche über Missionskatechese in Eichstätt*, red. J. Hofinger, Freiburg Basel Wien 1961.